

Ks. Andrzej DOBRZYŃSKI

KOŚCIÓŁ – CZŁOWIEK – ŚWIAT Odnowa soborowa w ujęciu Karola Wojtyły

Karol Wojtyła uważa, że Vaticanum Secundum przyczynia się w znaczący sposób do realizacji duszpasterskiego celu przez to, że formułuje naukę o osobie ludzkiej. Sobór zwraca uwagę na człowieka współczesnego w całej złożoności jego uwarunkowań, nie tracąc przy tym z oczu podstawowej perspektywy zbawczej. To ukierunkowanie myśli Soboru na człowieka, na jego wrodzoną godność, na ukazanie jego wielkiego powołania wskazuje na jeden z podstawowych warunków głoszenia Ewangelii w dzisiejszym świecie. Trzeba „przedłużyć wzrok Chrystusa skierowany kiedyś w stronę osoby ludzkiej”

Zainteresowanie Soborem Watykańskim II w ostatnich latach znacząco wzrosło za przyczyną Benedykta XVI, który w przemówieniu do Kurii Rzymskiej kilka miesięcy po rozpoczęciu swojego pontyfikatu przypomniał o potrzebie rozwijania właściwej hermeneutyki soborowego nauczania¹. Rok Wiary, ogłoszony przez obecnego Papieża w pięćdziesiątą rocznicę inauguracji Vaticanum Secundum, stanowi okazję do pogłębienia wielu zagadnień służących odpowiedniej recepcji i realizacji doktryny Soboru. Z kwestią rozumienia nauki Soboru jako kontynuacji katolickiej tradycji wiary związane są także inne ważne zagadnienia, takie jak duszpasterski charakter Vaticanum Secundum i soborowa odnowa Kościoła. Istnieje ścisły związek między właściwym rozumieniem doktryny soborowej a duszpasterskim charakterem Vaticanum Secundum i odnową Kościoła, zainicjowaną przez Sobór.

Benedykt XVI przypomniał, że celem Soboru było przekazanie depozytu wiary w sposób rzetelny, pogłębiony i „odpowiadający potrzebom naszych czasów”². Takie podejście do prawd wiary wymagało refleksji i świadectwa życia, „syntezy wierności i dynamizmu”³, gruntownego przemyślenia stosunku Kościoła do epoki nowożytnej i do wielu problemów, które niesie współczesny świat. Z duszpasterskim charakterem Soboru wiązał się program odnowy, zgodnie z którym Kościół miał usunąć ze swego życia to, co „błędne bądź

¹ Zob. B e n e d y k t XVI, *Wydarzenia, które zachowamy w pamięci i sercu* (Przemówienie podczas spotkania z kardynałami, biskupami i pracownikami Kurii Rzymskiej, Watykan 22 XII 2005), „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 27(2006) nr 2, s. 15-20.

² Tamże, s. 18.

³ Tamże.

niepotrzebne”⁴, pogłębić świadomość wiary i w konsekwencji ukazać światu z nową mocą „wymogi Ewangelii w całej jej wielkości i czystości”⁵, nie przestając jednocześnie być dla tego świata znakiem sprzeciwu wobec istniejącego w nim zła i grzechu⁶. W wielkim projekcie doktrynalno-duszpasterskim, którym był Sobór Watykański II, bł. Jan Paweł II słusznie dostrzegał początek nowej ewangelizacji, związanej z „nową epoką w dziejach ludzkości”⁷.

Znaczenie wydarzenia Soboru, jego duszpasterski charakter czy założenia odnowy soborowej poznajemy przede wszystkim przez analizę nauczania *Vaticanum Secundum* i posoborowego magisterium Kościoła. Mogą w tym pomóc także świadkowie Soboru, do których należał również Karol Wojtyła. Jako arcybiskup krakowski, a następnie papież Jan Paweł II, dbał o recepcję *Vaticanum Secundum* i realizację jego wskazań. Czym był dla niego Sobór, dowiadujemy się przede wszystkim z monografii jego autorstwa *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*, która służyła jako swego rodzaju przewodnik dla Duszpasterskiego Synodu Archidiecezji Krakowskiej, który trwał w latach 1972-1979, a jego zadaniem było wprowadzenie postanowień soborowych w życie archidiecezji krakowskiej⁸.

W niniejszych rozważaniach przeanalizowane zostaną pisma duszpasterskie Karola Wojtyły pochodzące z lat 1962-1966 (kazania, listy pasterskie i konferencje), a dotyczące *Vaticanum Secundum*, które zostały opublikowane w zbiorze *Odnova Kościoła i świata. Refleksje soborowe*⁹. Źródło to stanowi niejako „bieżący komentarz” tego Ojca Soboru – wikariusza kapitulnego z Krakowa, a od stycznia 1964 roku metropolity na stolicy św. Stanisława, biskupa i męczennika.

DUCHOWO-TEOLOGICZNY WYMIAR VATICANUM SECUNDUM

Karol Wojtyła podkreśla w swoich kazaniach i listach przede wszystkim teologiczny, a zwłaszcza pneumatologiczny wymiar Soboru, jego dogłębnie religijny charakter. Wskazuje, że *Vaticanum Secundum* jest dziełem Ducha

⁴ Tamże, s. 19.

⁵ Tamże.

⁶ Por. tamże, s. 17-20.

⁷ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Redakcja Wydawnictw KUL–Instytut Jana Pawła II KUL, Lublin 1994, s. 125.

⁸ Zob. K. Wojtyła, *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Kraków 1972; *Duszpasterski Synod Archidiecezji Krakowskiej 1972-1979*, t. 1-2, red. T. Pieronek, Kuria Metropolitalna, Kraków 1985.

⁹ Zob. tenże, *Odnova Kościoła i świata. Refleksje soborowe*, red. ks. A. Dobrzyński, Fundacja Jana Pawła II. Ośrodek Dokumentacji i Studium Pontyfikatu w Rzymie–Wydawnictwo św. Stanisława BM Archidiecezji Krakowskiej, Kraków–Rzym 2011.

Świętego, przejawem „Ducha Mądrości, a nade wszystko – Miłości”¹⁰. Z faktu, że Sobór pozostaje zakorzeniony w działaniu Boga i nie jest wyłącznie projektem człowieka, płynie nadzieja dla Kościoła i świata. Duch Święty jednoczy biskupów i kieruje pracą Soboru – dlatego też Ojcowie soborowi przed rozpoczęciem każdego zgromadzenia modlą się do Niego słowami starożytnej modlitwy św. Izydora *Adsumus Domine, Sancte Spiritus* – „Oto jesteśmy, Duchu Święty, oto jesteśmy!”¹¹. On prowadzi ich ku coraz głębszemu poznaniu prawdy, którą odkrywa się nie tylko przez wysiłek umysłowy, lecz także przez trud modlitwy. W jednym z kazań wygłoszonych po trzeciej sesji Soboru arcybiskup Wojtyła mówi o soborowym doświadczeniu działania Ducha Świętego: „On jest niewidzialny i my, biskupi, także Go na Soborze nie widzimy. Jednak często podczas Soboru jesteśmy świadkami faktów, po których mówimy sobie: On pokierował. My byśmy postąpili błędnie – On pokierował. Czasem nas przyspieszy, częściej jednak zatrzyma, stworzy przestrzeń do tego, ażeby jeszcze pomyśleć, ażeby jeszcze przemodlić. Widzimy wtedy, że dopiero z tego przemyślenia i przemodlenia wyrasta prawda. A na Soborze najważniejsza jest prawda”¹².

W miarę rozwijania się debaty krakowski hierarcha uzmysławia sobie coraz bardziej, że Vaticanum Secundum „wchodzi w okres głębi”¹³, że myśl Soboru kształtowana jest w „szkole Ducha Świętego”¹⁴. Dlatego też często podkreśla, że Sobór nie jest po prostu zebraniem ludzi prowadzących dyskusję, lecz stanowi „wielką uroczystość religijną całego Kościoła, [...] wielkie nabożeństwo”¹⁵, które jest „sprawdzeniem wiary”¹⁶. „To wielkie dzieło, jakiego Sobór ma dokonać w Kościele i w ludzkości, musi być bardzo gruntownie podbudowane, bardzo głęboko przesyczone działaniem Ducha Świętego, działaniem łaski Bożej”¹⁷ – mówi Wojtyła i przypomina, że Sobór jest celebracją życia całego Kościoła i że umiłowanie idei soborowej rodzi się nie tylko z religijnej wizji Soboru, lecz także z duchowego zaangażowania wiernych. Sobór

¹⁰ T e n ż e, *Współtworzyć oblicze Kościoła* (Przemówienie w katedrze na Wawelu, Kraków 5 X 1962), w: tenże, *Odnova Kościoła i świata*, s. 19.

¹¹ T e n ż e, *Z prawdy o Kościele wynika jego zbawcza misja* (Przemówienie w katedrze wawelskiej, Kraków, 10 IX 1964), w: tenże, *Odnova Kościoła i świata*, s. 170; por. t e n ż e, *Troska o pogłębioną świadomość Kościoła* (List pasterski, Rzym, 11 X 1964), w: tenże, *Odnova Kościoła i świata*, s. 176.

¹² T e n ż e, *Poznanie prawdy o Kościele warunkiem soborowej odnowy* (Kazanie w kościele Najświętszej Maryi Panny z Lourdes, Kraków, 23 I 1965), w: tenże, *Odnova Kościoła i świata*, s. 219.

¹³ Zob. t e n ż e, *Sobór wszedł w okres głębi* (Kazanie wygłoszone w kościele św. Anny, Kraków, 8 IX 1963), w: tenże, *Odnova Kościoła i świata*, s. 277-279.

¹⁴ Tamże, s. 279.

¹⁵ T e n ż e, *Nadzieja ludzkości związana z duchowym wysiłkiem Vaticanum II*, (Kazanie w kościele Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, Żywiec, 4 II 1963) w: tenże, *Odnova Kościoła i świata*, s. 51.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Tamże, s. 55n.

jest bowiem dziełem całego Kościoła – zarówno biskupów, jak i kapłanów, tak osób zakonnych, jak wiernych świeckich. Stanowi „wielkie poruszenie i umysłów, i serc całego Kościoła” oraz wezwanie do odpowiedzialności za wiarę, za Kościół i za sprawę zbawienia świata. Vaticanum Secundum ukazuje wspólnotę, jedność oraz różnorodność Kościoła. Wszyscy – tłumaczy krakowski hierarcha – są wezwani, by współtworzyć nowe oblicze Kościoła. Wielokrotnie podkreśla rolę modlitwy wiernych, którzy tworzą duchowe zaplecze dla obradujących biskupów, wypraszając swoją modlitwą łaskę Bożą i światło Ducha Świętego – tę modlitwę wiernych porównuje do fal, które unoszą łódź Soboru¹⁸. Zaznacza, że polskie duszpasterstwo na rzecz Soboru, na które składają się różne inicjatywy (na przykład soborowe czuwanie na Jasnej Górze i w parafiach) stanowi wkład Kościoła w Polsce w to wielkie dzieło.

Listy pasterskie i kazania Karola Wojtyły z okresu soborowego są właśnie świadectwem tworzenia przez niego wspólnoty ludzi wokół Soboru. Wojtyła zaprasza wiernych, by towarzyszyli biskupom przez modlitwę i podejmowane ofiary, a także przez swoje żywe zainteresowanie soborowymi pracami. Sam stara się mówić o Soborze przy każdej okazji, zarówno w kościołach Krakowa, jak i archidiecezji, w parafiach miejskich, jak i wiejskich: „Trzeba nam – biskupom, którzy jesteście naocznymi świadkami Soboru, jego uczestnikami – mówić o nim, ażeby się w świadomości całego Kościoła, wszystkich wiernych, wszystkich ludzi dobrej woli tworzył całościowy [obraz] Soboru¹⁹ – naucza. Podejmuje temat Vaticanum Secundum podczas spotkań z poszczególnymi grupami wiernych: prawnikami, artystami, pisarzami i dziennikarzami, ze studentami i młodzieżą licealną, z klerykami, kapłanami i siostrami zakonnymi. Opowiada o pracy nad konkretnymi schematami, o głosowaniach, o biskupach zabierających głos, lecz przede wszystkim przybliża znaczenie konkretnych zagadnień, ich wagę dla życia Kościoła. „Mówić o Soborze nie jest rzeczą łatwą z tego powodu, że jest on czymś bogatym i złożonym: złożonym z wielu elementów. Jeżeli więc nie mamy poprzestać na ogólnikach, trzeba zawsze wybrać jakiś szczegół, jakiś temat, jakieś zagadnienie – i o nim mówić, nie wchodząc w resztę, ponieważ to by właśnie pozbawiło nas ostrości widzenia”²⁰.

Biskupi zgromadzeni na Soborze reprezentują swoje Kościoły lokalne w ramach wspólnoty Kościoła powszechnego. Karol Wojtyła zauważa, że ponad dwutysięczna grupa Ojców soborowych z jednej strony wyraża wspólną rzeczywistość Kościoła, a z drugiej daje świadectwo różnych sytuacji i pro-

¹⁸ Por. t e n ż e, *Sobór czynem miłości dla dobra człowieka, Kościoła i świata* (Kazanie w kościele św. Szczepana, Kraków, 26 XII 1962), w: tenże, *Odnova Kościoła i świata*, s. 49.

¹⁹ T e n ż e, *Doktrynalny i duszpasterski charakter Vaticanum II* (Kazanie w kościele św. Józefa, Kraków-Podgórze, 17 I 1965), w: tenże, *Odnova Kościoła i świata*, s. 208.

²⁰ T e n ż e, *Troska Soboru o uczestnictwo wiernych w liturgii Kościoła* (Kazanie w kościele św. Mikołaja, Kraków, 7 III 1965), w: tenże, *Odnova Kościoła i świata*, s. 243.

blemów nie tylko katolików, lecz całej ludzkości. Ważne i bardzo odkrywcze są dla Wojtyły spotkania z biskupami z krajów misyjnych, służą one bowiem pogłębieniu jego znajomości Kościoła. Swoimi odczuciami dzielił się z wiernymi w Polsce, mówiąc: „Jeżeli nam się może wydawać, na podstawie naszych polskich stosunków, że Kościół jest rzeczywistością statyczną, gotową, to z Soboru człowiek wychodzi z przekonaniem, że Kościół jest rzeczywistością dynamiczną i misyjną”²¹. Kościół jest taki zarówno w Polsce, gdzie praca duszpasterska ma na celu pogłębienie wiary, jak i w krajach misyjnych, gdzie głosi się Ewangelię i kładzie się fundamenty wiary chrześcijańskiej.

Sobór – przypomina Karol Wojtyła – jest organem Kościoła nauczającego, a biskupi, uczestnicząc w nim, realizują powierzone im przez Chrystusa zadanie nauczania wszystkich narodów (por. Mt 28, 19). Zadanie to Ojcowie soborowi wypełniają przez udział w debacie podczas zgromadzeń w auli, w pracach komisji i przede wszystkim przez głosowania – zarówno na etapie przygotowania dokumentów, jak i podczas ich uroczystego uchwalania. Krakowski hierarcha, informując wiernych o omawianych sukcesywnie schematach, zwraca uwagę nie tylko na merytoryczny aspekt debaty, lecz także na przebieg głosowań. Podkreśla: „Głosowanie jest poniekąd bardziej zobowiązujące niż zabieranie głosu w dyskusji. W wynikach głosowań może najbardziej odczytuje się obecność kolegalnej myśli Soboru oraz jej rozwój. Właśnie zaś ta myśl kolegalna pozostaje na Soborze pod szczególnym działaniem Ducha Świętego”²².

Obok akcentowania teologicznego aspektu Soboru Karol Wojtyła wskazuje na jego wymiar historyczny. Vaticanum Secundum odbywa się w epoce „królowania” człowieka, w okresie rozwoju ludzkich możliwości i postępu. Jednocześnie jednak „siły i energia materii wyzwalałane przez człowieka [...] zdają się [...] tego człowieka przytłaczać”²³. Żywe są rany zadane ludzkości przez ostatnią wojnę. Nienawiść i walka niszczą ludzkiego ducha i pogrążają młode pokolenie w beznadziei. Dziejowym zadaniem Soboru jest więc ocalenie ludzkiej duszy i przywrócenie miłości przez prawdę Odkupienia. Wojtyła wyraża przekonanie, że „z pomocą Soboru Kościół może potężniej, kolegalnie, przez wszystkich biskupów przemówić do współczesnej ludzkości”²⁴.

²¹ T e n ż e, *Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za Kościół* (Kazanie w kościele św. Anny, Kraków, 20 XII 1962), w: tenże, *Odnova Kościoła i świata*, s. 32. Por. Ph. C h e n a u x, *II Concilio Vaticano II*, Carocci, Roma 2012, s. 51.

²² T e n ż e, *Sobór od wewnątrz* (List do Redakcji „Tygodnika Powszechnego”, 18 IV 1965), w: tenże, *Odnova Kościoła i świata*, s. 262.

²³ T e n ż e, *Współtworzyć oblicze Kościoła*, s. 18. Por. t e n ż e, *Kościół wobec współczesnego świata* (Przemówienie w Radio Watykańskim, Rzym, 28 IX 1964), s. 174.

²⁴ T e n ż e, *Sobór przywraca zranionej ludzkości wiarę w miłość* (Kazanie w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, Oświęcim, 5 II 1963), w: tenże, *Odnova Kościoła i świata*, s. 60.

Karol Wojtyła kilkakrotnie podejmuje temat trwającej Wielkiej Nowenny, by podkreślić jej związek z Vaticanum Secundum. Przygotowania do Millennium Chrztu Polski, trwające w tym samym czasie co Sobór, określa jako okoliczność opatrnościową i otwierającą perspektywy dla Kościoła na przyszłość. Zbieżność tych dwóch wydarzeń sprzyja spojrzeniu na Sobór z perspektywy wiary; może też przyczynić się do wzbogacenia polskiej religijności o doświadczenie Kościoła powszechnego, o soborową naukę o Kościele i Matce Bożej. W jednym z listów przesłanych do „Tygodnika Powszechnego” Wojtyła pisze: „W obliczu Tysiąclecia Chrztu Polski trzeba nam nie tylko czytać z uwagą soborową Konstytucję o Kościele, ale także jak najgłębiej odczytywać człowieka w całej jego wewnętrznej rzeczywistości [...]. Człowiek rzetelnie wprowadzony w siebie po to, by wszystko wraz z sobą kierował ku Bogu – ta centralna sprawa całego chrześcijaństwa – jest też centralnym zagadnieniem naszego Millennium”²⁵.

Pod koniec Vaticanum Secundum, w przededniu Millennium, biskupi polscy kierują do episkopatów świata okolicznościowy list i zaproszenie do wspólnego dziękczynienia Bogu. Szczególną wymowę ma wymiana listów z episkopatem niemieckim. Wyrażone w orędziu episkopatu Polski przebaczenie arcybiskup Wojtyła ukazuje w świetle odpowiedzialności biskupów za Ewangelię, za „obecność prawdy” w duszach, i odnosi je do prorockiego zmysłu wiary całego ludu Bożego. Uwydatnieniu gestu i postawy przebaczenia służy właśnie Sobór. Wojtyła tłumaczy, że nigdy nie można „zrezygnować z tego wielkiego dobra moralnego, dobra naprawdę Bożego, jakim jest dobro przebaczenia, odpuszczenia”²⁶. Bez tego „przestalibyśmy być Ludem Bożym, przestalibyśmy być narodem chrześcijańskim”²⁷. Gdyby przebaczenie „nie było siłą, to chrześcijaństwo nie miałoby nic do powiedzenia ludzkości – a ma!”²⁸.

W swoich wypowiedziach Wojtyła często nawiązuje do problematyki ekumenizmu, który stanowi jeden z celów Vaticanum Secundum. Wskazuje, jak bardzo ważne jest działanie na rzecz jedności chrześcijan dla dobra Ewangelii i posłannictwa Kościoła. Ponieważ po drugiej wojnie światowej Polska stała się krajem w większości jednolitym pod względem religijnym, dekret *De oecumenismo* należy rozważać przede wszystkim od jego strony doktrynalnej²⁹. Rozumienie ekumenicznego nauczania Soboru pozwoli też właściwie spojrzeć

²⁵ T e n ż e, *Millennium a Sobór* (List do redakcji „Tygodnika Powszechnego”, 2 V 1965), w: tenże, *Odnova Kościoła i świata*, s. 271.

²⁶ T e n ż e, *Przebaczenie siłą wiary i wyrazem soborowej odnowy* (Kazanie w kościele św. Szczepana, Kraków, 25 XII 1965), w: tenże, *Odnova Kościoła i świata*, s. 302.

²⁷ Tamże.

²⁸ Por. tamże.

²⁹ Por. t e n ż e, *Osiągnięcia trzech sesji Soboru* (Konferencja dla kapłanów, Wyższe Seminarium Duchowne, Kraków, 13 I 1965), w: tenże, *Odnova Kościoła i świata*, s. 202.

na historię Polski. W minionych epokach bowiem „działalność ekumeniczna” Kościoła na naszych ziemiach polegała na tym, że zawierał on unie z narodami ościennymi i Kościołem wschodnim. Dobrym przykładem tej praktyki jest unia brzeska z roku 1596. Wojtyła podkreśla, że w epoce dialogu religijnego nie można odwracać oczu od historii Polski, od tego, że nasz kraj był „przedmurzem” chrześcijaństwa³⁰. Karol Wojtyła wskazuje przy tym na głębszy sens historii, tak by wierni, wkraczając w nowy etap życia Kościoła zapoczątkowany przez Vaticanum Secundum, widzieli go w łączności z przeszłością.

Krakowski hierarcha zachowuje także pewien dystans wobec prasowych doniesień dotyczących Soboru. W jego ocenie są one zbyt powierzchowne, koncentrują się na różnicach zdań wśród biskupów, sugerują podziały na frakcje. Wojtyła wyjaśnia, że w Kościele od wieków obecne są dwie tendencje: do zachowania prawdy wiary i do jej skutecznego przekazywania światu. Tendencje te na Soborze wzajemnie się dopełniają jako sposoby naświetlenia prawdy wiary będącej podstawowym dobrem Kościoła. Jedność prawdy trzeba bowiem odnajdywać w wielości doświadczeń i uwarunkowań życia Kościoła powszechnego³¹. Należy przy tym zaznaczyć, że podejście Wojtyły nie wynikało z bagatelizowania różnic występujących między Ojcami soborowymi ani kształtowania się odmiennych nurtów ideowych wśród biskupów, wpływało natomiast z głębi religijnego doświadczenia Soboru. Postawa ta umożliwiała Karolowi Wojtyłie zachowanie odpowiedniego dystansu do czynionych na gorąco komentarzy i doniesień prasowych. Stosunkowo często mówił, że jako biskup ma doświadczenie przeżywania Soboru „od wewnątrz”, polegające przede wszystkim na uchwyceniu jego wymiaru duchowego. Doświadczenie to jest nieodzowne dla określenia historycznej doniosłości tego wydarzenia³².

Wypada podkreślić, że w obrazie Vaticanum Secundum, jaki wyłania się z pism pastoralnych krakowskiego hierarchy, pierwszorzędny jest właśnie aspekt religijny i teologiczny, chociaż łączy się on ściśle z historycznym dzięki ukazywaniu dynamicznej relacji łączącej przeszłość ze współczesnością. Perspektywa ta ma również znaczenie dla określenia duszpasterskiego charakteru Soboru Watykańskiego II i dla właściwego rozumienia odnowy soborowej.

³⁰ Por. t e n ż e, *Ekumenizm Soboru w świetle dziejów Kościoła w Polsce* (Kazanie w bazylice Mariackiej, Kraków, 31 XII 1965), w: tenże, *Odnova Kościoła i świata*, s. 306n.

³¹ Por. t e n ż e, *Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za Sobór*, s. 33n.; t e n ż e, *Sobór od wewnątrz*, s. 263.

³² Por. t e n ż e, *Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za Sobór*, s. 30; t e n ż e, *Sobór od wewnątrz*, s. 218; t e n ż e, *Troska Soboru o uczestnictwo wiernych w liturgii*, s. 243.

DUSZPASTERSKO-DOKTRYNALNY CHARAKTER
VATICANUM SECUNDUM

Mówiąc o pastoralnym aspekcie Soboru Watykańskiego II, Karol Wojtyła odwołuje się wielokrotnie do osoby Jana XXIII, którego nazywa „duszpasterzem całej ludzkości”³³. Podkreśla, że Sobór jest „czynem miłości”³⁴, przez który promieniuje duch tego Papieża, że Sobór pragnie zatem wyjść do świata, leczyć rany ludzkości, przekazać współczesnemu człowiekowi prawdę Ewangelii i wartości duchowe konieczne do życia. Ma on być soborem duszpasterskim w wymiarach przekraczających granice Kościoła, lecz musi również sięgnąć w głąb tajemnicy tego, czym jest Kościół i odpowiedzieć na pytanie „*Ecclesia, quid dicis de te ipsa*”³⁵.

Karol Wojtyła podkreśla znaczenie soborowych dyskusji o Kościele, zwłaszcza prowadzonych podczas drugiej i trzeciej sesji. Doktryna soborowa w pierwszym rzędzie ukazuje nadprzyrodzoną naturę Kościoła jako Mistycznego Ciała Chrystusa, a następnie jego wymiar zewnętrzny jako ludu Bożego, pielgrzymującego przez dzieje i będącego podmiotem życia społecznego. Ustrój zewnętrzny Kościoła „jest taki, aby w jego ramach tajemnica Kościoła, Ciało Mistyczne Chrystusa mogło się tworzyć i rosnać”³⁶. Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* ma jego zdaniem zasadnicze znaczenie dla całości nauczania Soboru. Wiele miejsca w swoich kazaniach Wojtyła poświęca właśnie zagadnieniom eklezjologicznym. Tłumaczy, że Kościół w swojej naturze i misji pozostaje Chrystusowy, że stanowi duchową komunię i dynamiczną wspólnotę ludzi. Jest sakramentem zbawienia dla wszystkich, co realizuje się przez udział wiernych w misji Chrystusa Proroka, Króla i Kapłana. Pogłębienie tajemnicy Kościoła otwiera drogę do podjęcia przez Ojców soborowych tematu posłannictwa Kościoła w świecie współczesnym. „Wierzyć w Kościół” oznacza uznać w nim obecność pierwiastka Bożego oraz łaski Odkupienia, co wiąże się także z odpowiedzialnością wiernych za sprawę zbawienia³⁷.

³³ T e n ż e, *Sobór przywraca zranionej ludzkości wiarę w miłość*, s. 58.

³⁴ T e n ż e, *Sobór czynem miłości dla dobra człowieka, Kościoła i świata*, s. 45.

³⁵ Por. t e n ż e, *Kościołe, co mówisz sam o sobie* (Kazanie w kościele św. Anny, Kraków, 12 I 1964), w: tenże, *Odnova Kościoła i świata*, s. 100. Zgłębianie tajemnicy Kościoła decyduje także o ekumenicznym wymiarze Soboru i jego posłudze na rzecz jedności chrześcijan – to właśnie różnice w rozumieniu prawdy o Kościele są przyczyną podziałów wśród chrześcijan. Por. t e n ż e, *Prawda o kapłaństwie przenika życie wspólnoty Kościoła* (Konferencja do kapłanów, Kalwaria Zebrzydowska, 23 I 1964), w: tenże, *Odnova Kościoła i świata*, s. 109.

³⁶ T e n ż e, *Prawda o kapłaństwie przenika życie wspólnoty Kościoła*, s. 113.

³⁷ Por. t e n ż e, *Wyzwania współczesnego świata podkreślają rolę laikatu w Kościele* (Konferencja do lekarzy w kościele Felicjanek, Kraków, 2 III 1964), w: tenże, *Odnova Kościoła i świata*, s. 140.

Duszpasterska nauka Vaticanum Secundum nie polega na pastoralnych dyrektywach, lecz na odpowiednim „widzeniu” prawd wiary, zwłaszcza prawdy o Kościele i człowieku. To stąd wypływa właściwa nauka pastoralna o działaniu Kościoła w świecie³⁸. „Temat «Kościół», który Sobór podjął i który niewątpliwie stanowi zagadnienie centralne Soboru – i z punktu widzenia doktrynalnego, i z punktu widzenia duszpasterskiego – przynosi nam nowe odkrycia [dotyczące] człowieka. W nowy sposób odkrywa nam religijną prawdę o człowieku, o osobie ludzkiej, o jej losie, o jej zaangażowaniu”³⁹.

Sobór nie poświęcił odrębnego dokumentu zagadnieniom antropologicznym. Powracają one natomiast w wielu dokumentach soborowych. Problematyka człowieka została naświetlona zarówno od strony wewnętrznego życia Kościoła, jak i od strony zewnętrznej – od strony świata zróżnicowanego religijnie, kulturowo i społecznie. Szczególnie ważne miejsce zajmuje antropologia chrześcijańska, przedstawiona w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele i świecie współczesnym *Gaudium et spes*, zwłaszcza w jej pierwszej części. Istotnym zagadnieniem jest w tym kontekście również sprawa wolności religijnej, którą Sobór ujął właśnie od strony człowieka i jego prawa do poznania prawdy religijnej oraz jej wyznawania, a zatem do obecności religii i Kościoła w życiu publicznym. W tej perspektywie duszpasterski charakter Vaticanum Secundum wyznaczają trzy dokumenty: *Lumen gentium*, *Dignitatis humanae* oraz *Gaudium et spes*. Soborowa eklezjologia i antropologia wskazują, że Kościół patrzy na świat współczesny z perspektywy Odkupienia i przez pryzmat człowieka⁴⁰.

Karol Wojtyła uważa, że Vaticanum Secundum przyczynia się w znaczący sposób do realizacji duszpasterskiego celu właśnie przez to, że formułuje naukę o osobie ludzkiej. Sobór zwraca uwagę na człowieka współczesnego w całej złożoności jego uwarunkowań, nie tracąc przy tym z oczu podstawowej perspektywy zbawczej. To ukierunkowanie myśli Soboru na człowieka, na jego wrodzoną godność, na ukazanie jego wielkiego powołania wskazuje na jeden z podstawowych warunków głoszenia Ewangelii w dzisiejszym świe-

³⁸ Por. t e n ż e, *Stworzenie a odkupienie: konstytucja „Gaudium et spes”* (Przemówienie w Radio Watykańskim, Rzym, 9 stycznia 1966), w: tenże, *Odnova Kościoła i świata*, s. 313.

³⁹ T e n ż e, *Chrześcijanin a kultura: nauka o Kościele odsłania prawdę o człowieku* (Konferencja na sesji „Tygodnika Powszechnego” i „Znaku”, Kraków, 19 IV 1964), w: tenże, *Odnova Kościoła i świata*, s. 158.

⁴⁰ W jednym z kazań Karol Wojtyła określa religię jako odpowiedź człowieka na Boże Objawienie. „Nie można tej odpowiedzi wymusić z zewnątrz. To jest odpowiedź dawana Bogu przez istotę rozumną i wolną, ona ma wartość sumienia ludzkiego. Można tę odpowiedź pomóc człowiekowi dać, w dużej mierze na tym polega działalność Kościoła”. T e n ż e, *Wolność religijna znakiem dojrzałości współczesnego człowieka* (Kazanie w kościele św. Szczepana, Kraków, 26 XII 1964), w: *Odnova Kościoła i świata*, s. 197.

cie. Trzeba „przedłużyć wzrok Chrystusa skierowany kiedyś w stronę osoby ludzkiej”⁴¹.

Hierarcha krakowski wyjaśnia również, że obecność Kościoła w świecie i jego troska o człowieka mają specyficzny charakter i wyrażają się przez „chrześcijańską myśl” i „chrześcijański czyn”, które wynikają ze zrozumienia świata i ze świadomości Kościoła, z teologii stworzenia, a przede wszystkim z teologii Odkupienia. Celem jest przywrócenie człowiekowi pierwotnej wartości, odrodzenie przez łaskę Chrystusa tego, co grzech w ludziach niszczy. Zaangażowanie Kościoła na rzecz odrodzenia człowieka jest wyrazem miłości Chrystusa do świata i ludzi, której kulminacją był Krzyż. Winno ono objąć sumienia ludzi, życie rodzin i narodów. W tej perspektywie posłannictwo Kościoła jest afirmacją świata, która wynika z Odkupienia. „Chrześcijański czyn” polega na trudzie odrodzenia. „Człowiek trzodzi się nie tyle ziemią jako tworzywem swoich dzieł, ile musi się trzodzić sam sobą – w skali osoby i w skali społeczeństw, od najmniejszego, rodziny, zaczynając, a na największych, międzynarodowych kończąc”⁴². Jego życie odzwierciedla drogę krzyża, który jest znakiem zbawienia. Wkład Kościoła w rozwój świata, trud uobecnienia dzieła Odkupienia, który rozkłada się na miliony ludzkich sumień i czynów, ma znaczenie teologiczne, moralne i posiada charakter profetyczny. „Bez niego człowiek i ludzkość wciąż staje oko w oko z niebezpieczeństwem zniszczenia tego, co można nazwać postępem i rozwojem świata”⁴³.

Należy podkreślić, że Sobór nie tworzy kompendium duszpasterstwa, lecz wytycza kierunki i podejmuje zasadnicze pytania człowieka oraz problemy świata⁴⁴. Jego nauczanie ma służyć kontynuacji zbawczego posłannictwa Kościoła i przybliżać współczesnemu człowiekowi prawdę objawioną, aby stanowiła ona „duchowy system” jego ocalenia i dostarczała mu siły życia. Sobór pragnie także dialogu z dzisiejszym światem – dialogu, którego podstawą jest troska o zbawienie i o dobro ludzkości⁴⁵.

ODNOWA KOŚCIOŁA

Odnowa soborowa nie jest wyłącznie formalnym założeniem Vaticanum Secundum czy postulatem moralnym, lecz stanowi zadanie wynikające ze zrozumienia, czym jest Kościół. Jej celem jest owocne wypełnianie przez Kościół

⁴¹ T e n ż e, *Służyć godności osoby ludzkiej* (Przemówienie w Radio Watykańskim, Rzym, 19 X 1964), w: *Odnowa Kościoła i świata*, s. 182.

⁴² T e n ż e, *Stworzenie a odkupienie: konstytucja „Gaudium et spes”*, s. 316.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ Por. t e n ż e, *Doktrynalny i duszpasterski charakter Vaticanum II*, s. 211n.

⁴⁵ Por. t e n ż e, *Nadzieja ludzkości związana z duchowym wysiłkiem Vaticanum II*, s. 54.

jego posłannictwa wobec człowieka i świata. W jednym z listów pasterskich Karol Wojtyła wyjaśnia, że Kościół, ponieważ jest Ciałem Mistycznym Chrystusa, winien w każdej epoce „odnajdywać w sobie te właściwości i te zasady, które go wiążą z Chrystusem Panem”⁴⁶. Odnowa jest przede wszystkim „odnajdywaniem” Chrystusa w Kościele, powrotem do źródeł wiary i apostołskiej gorliwości.

Odnowa Soborowa ad intra polega na pogłębieniu rozumienia prawdy o Kościele. „Wierzyć w Kościół” oznacza związać serce, umysł i czyn z Bogiem w Trójcy Świętej⁴⁷. Kościół rodzi się, tworzy i rozwija dzięki łasce Odkupienia i wolności człowieka, będąc odpowiedzią na Chrystusowy dar. Hierarcha krakowski podkreśla, że „im bardziej pozwalamy się tworzyć Chrystusowi, tym bardziej my z kolei tworzymy Chrystusa”, Jego Mistyczne Ciało. Chodzi w gruncie rzeczy o „scalenie tego wszystkiego, co prawdziwe i dobre w człowieku”⁴⁸, z tym, co pochodzi z łaski Bożej. Wielki wysiłek odnowy polega na scaleniu „wszystkich energii dobra”⁴⁹, jakie rodzą się ze zjednoczenia człowieka z Chrystusem w Kościele i przez Kościół. Odnowa soborowa polega na ukazaniu istoty Kościoła, na otwarciu dostępu do jego bogactwa i głębi życia. Na bogactwo to człowiek powinien odpowiadać postawą wiary szukającej zrozumienia, pragnącej rozwoju i pogłębienia. „Postępowość Soboru” – jak wyjaśnia to pojęcie Karol Wojtyła – wyraża właśnie pogłębienie wiary, ruch zmierzający ku temu, by była ona bardziej świadoma i dojrzała⁵⁰. Odnowa soborowa „prowadzi poprzez prawdziwe zrozumienie istoty Kościoła, jego ustroju wewnętrznego i zewnętrznego” do odnowy misji Kościoła, do odnowy jego działalności ad extra, „wśród ludzkości współczesnej”⁵¹.

Mówiąc o odnowie Kościoła ad extra, Karol Wojtyła używa zasadniczo dwóch terminów: polskiego słowa „odnowa” i łacińskiego sformułowania „*accommodata renovatio*”. Drugie z tych pojęć często tłumaczy jako dostosowanie do „potrzeb czasów, w których żyjemy”⁵² czy też do „potrzeb i możliwości człowieka współczesnego”⁵³. Poza jednym wyjątkiem nie używa włoskiego

⁴⁶ T e n ż e, *Spoleczność Kościoła jest prawdziwym Ludem Bożym* (List pasterski z 31 XII 1963), w: tenże, *Odnowa Kościoła i świata*, s. 95.

⁴⁷ Por. t e n ż e, *Poznanie prawdy o Kościele warunkiem soborowej odnowy* (Kazanie w kościele Najświętszej Maryi Panny z Lourdes, Kraków, 23 I 1965), w: tenże, *Odnowa Kościoła i świata*, s. 216.

⁴⁸ T e n ż e, *Odnowa Kościoła służy prawdziwemu odrodzeniu człowieka* (Kazanie do młodzieży akademickiej w kościele św. Anny, 21 III 1964), w: tenże, *Odnowa Kościoła i świata*, s. 138.

⁴⁹ Tamże, s. 138.

⁵⁰ Por. t e n ż e, *Sobór od wewnątrz*, s. 260n.

⁵¹ T e n ż e, *Prawda o kapłaństwie przenika życie wspólnoty Kościoła*, s. 116.

⁵² T e n ż e, *Poznanie prawdy o Kościele warunkiem soborowej odnowy*, s. 215.

⁵³ T e n ż e, *Służyć godności osoby ludzkiej*, s. 182.

sformułowania „aggiornamento”⁵⁴ ani też polskiego słowa „uwspółcześnienie”⁵⁵.

Chociaż nie sposób wyliczyć wszystkich potrzeb człowieka i świata współczesnego, można wskazać na trzy ich rodzaje, wynikające z natury człowieka, z jego sytuacji historycznej i uwarunkowań socjologicznych. Wyjeżdżając z Krakowa do Rzymu na pierwszą sesję Soboru, biskup Wojtyła mówił, że Sobór stanowi szansę, by Kościół odpowiedział na wołanie człowieka o pierwszeństwo wartości duchowych i jasny porządek moralny. Wołanie to – tłumaczy – jest „może niejednolite i nie całkiem przejrzyste”⁵⁶, lecz realne, ponieważ wydobywa się z „duchowego pierwiastka naszej ludzkiej natury”⁵⁷.

W kazaniu wygłoszonym w Oświęcimiu, nawiązując do tragedii wojny i obozów zagłady, Karol Wojtyła mówi o potrzebie „duchowego sytemu”, by mogły się zabiżnić „rany duszy”⁵⁸ ludzkiej. Wyraża przekonanie, że Kościół jest „tym wielkim systemem duchowym, który czuje się powołany do tego, by leczyć rany współczesnego człowieka, rany współczesnej ludzkości”⁵⁹, że posiada on całą prawdę i dysponuje ogromną energią dobra.

Przemawiając do młodzieży licealnej w Krakowie, arcybiskup Wojtyła wybrał z kolei temat wolności religijnej. Tłumaczył, że Sobór wyrasta z potrzeb młodego pokolenia, „chce się spotkać z tym pokoleniem”⁶⁰, że Sobór szanuje ludzką wolność. Wyjaśnia młodym ludziom, że katolicyzm świadomy, „godny istoty rozumnej, myślącej i wolnej”⁶¹, łączy się z wysiłkiem poznania prawdy wiary.

Nawiązując do reformy Kościoła, która była celem Soboru Trydenckiego, Wojtyła zwraca uwagę, że miała ona na celu gruntowną zmianę – w przypadku Vaticanum Secundum nie chodzi natomiast o zmianę dotyczącą instytucji Kościoła, na przykład o ogłoszenie nowych dogmatów; odnowy po Soborze Watykańskim II nie można sprowadzać do „zmiany w zewnętrznym stylu Kościoła”⁶². Wojtyła podkreśla, że chodzi o odnowienie Kościoła w „kierunku potrzeb naszych czasów”⁶³, co oznacza olbrzymi „wysiłek, który ma na

⁵⁴ T e n ż e, *Poznanie prawdy o Kościele warunkiem soborowej odnowy*, s. 215.

⁵⁵ T e n ż e, *Odnova Kościoła służy prawdziwemu odrodzeniu człowieka*, s. 138.

⁵⁶ T e n ż e, *Współtworzyć oblicze Kościoła*, s. 18.

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ T e n ż e, *Sobór przywraca zranionej ludzkości wiarę w miłość*, s. 59.

⁵⁹ Tamże, s. 60.

⁶⁰ T e n ż e, *Soborowa nauka o wolności religijnej wyrazem troski o człowieka* (Konferencja rekolekcyjna dla młodzieży licealnej w kościele św. Anny, Kraków, 21 III 1965), w: tenże, *Odnova Kościoła i świata*, s. 255.

⁶¹ Tamże, s. 254.

⁶² T e n ż e, *Odnova Kościoła służy prawdziwemu odrodzeniu człowieka*, s. 138.

⁶³ T e n ż e, *Poznanie prawdy o Kościele warunkiem soborowej odnowy*, s. 215.

celu scalenie wszystkiego, co jest w człowieku dobre z natury, a zwłaszcza z łaski”⁶⁴.

Accommodata renovatio oznacza zatem odnowę człowieka przez syntezę pogłębionej świadomości wiary i postawy odpowiedzialności; chodzi w niej bowiem o „tworzenie własnego człowieczeństwa wedle prawdy zawartej w Słowie Bożym”⁶⁵. Hierarcha krakowski wyjaśnia: „Odnowa nie oznacza tylko jakiejś sumy nowości uderzających na pierwszy rzut oka – może przez to powierzchownych. Oznacza ona natomiast stopniowe i możliwie dogłębne zakorzenianie się w tym nowym widzeniu spraw Bożych i ludzkich, a przede wszystkim w nowym widzeniu samej rzeczywistości Kościoła, które zawdzięczamy Soborowi”. „Nowe widzenie spraw Bożych i ludzkich” polega zaś na uświadomieniu sobie prawdy wiary – nie tylko jej wymagań, ale także jej siły egzystencjalnej. Chodzi o zrozumienie Słowa Bożego w „różnych jego aspektach, a nawet w różnych elementach treściowych”⁶⁶, aby wiara stanowiła czytelną odpowiedź na trudność życia i wyzwania historii. Należy pamiętać, że to „nowe widzenie spraw Bożych i ludzkich” winno być również przekazywane innym ludziom i stawać się przedmiotem dialogu prowadzącego do „zwrotu myśli”, do przyjęcia prawdy Ewangelii⁶⁷.

Hierarcha krakowski podkreśla różne wymiary odnowy soborowej, której siłą napędową jest prawda o Kościele i o człowieku zjednoczonym z Chrystusem przez Kościół. Wskazuje na dwa główne kierunki odnowy soborowej, prowadzącej do odnowy katolicyzmu i odnowy życia ludzkiego. Mówi także o różnych dziedzinach odnowy, nawiązując do odnowy liturgicznej i tłumacząc, że ma ona na celu dojrzałą świadomość Kościoła we wszystkich, którzy doń należą. Liturgia wyraża bowiem wewnętrzne życie Kościoła, który tworzą wszyscy wierzący. Świadome i aktywne uczestnictwo w niej jest niezbędne dla ich dobra duchowego⁶⁸. Wojtyła porusza też problem odnowy formacji seminarystów⁶⁹, odnowy diakonatu⁷⁰, odnowy kultury chrześcijańskiej, a także odnowy życia rodzinnego i małżeńskiego, stanowiącej „jeden z kamieni węgielnych” odnowy Kościoła⁷¹.

⁶⁴ T e n ż e, *Odnowa Kościoła służy prawdziwemu odrodzeniu człowieka*, s. 138.

⁶⁵ T e n ż e, *Sobór od wewnątrz*, s. 265.

⁶⁶ Tamże, s. 260.

⁶⁷ Por. tamże, s. 265.

⁶⁸ Zob. t e n ż e, *Nie oddzielać litery od ducha liturgicznej odnowy*. (List do kapłanów o wejściu w życie odnowionej liturgii, 26 II 1965), w: tenże, *Odnowa Kościoła i świata*, s. 234-236.

⁶⁹ Zob. *Rozwój formacji do kapłaństwa według wskazań Watcianaum II*, (Przemówienie w Wyższym Seminarium Duchownym, Wrocław, 24 IV 1966), w: tenże, *Odnowa Kościoła i świata*, s. 339.

⁷⁰ Por. t e n ż e, *Prawda o kapłaństwie przenika życie wspólnoty Kościoła*, s. 116.

⁷¹ Por. t e n ż e, *Powołanie małżeńskie w posłannictwie Kościoła* (Kazanie w katedrze na Wawelu, Kraków, 9 I 1966), w: tenże, *Odnowa Kościoła i świata*, s. 318.

Podkreśla rolę kapłanów w realizacji odnowy soborowej, ale zaznacza, że włączyć się w nią winni wszyscy⁷².

Odnowa Kościoła w Polsce ma wymiar uniwersalny, ponieważ jest częścią wysiłku Kościoła powszechnego i przyczynia się do odnowy ludzkości. Karol Wojtyła, nawiązując do wymiany listów biskupów polskich i niemieckich, wyraża przekonanie, że obecne w nich słowa przebaczenia, służące pojednaniu narodów, są „pierwszym akordem” okresu posoborowej odnowy⁷³. Dodaje przy tej okazji, że Sobór zebrał się po to, by „dokonać odnowienia Kościoła i zarazem dopomóc w odnowie świata”⁷⁴.

Odnowa ma również wymiar lokalny, obejmuje bowiem konkretne diecezje – przez odnowę polskiego Kościoła winna dokonywać się również odnowa narodu. Po zakończeniu Vaticanum Secundum Arcybiskup krakowski zachęca wiernych do włączenia się w to wielkie dzieło: „Odnawiajmy przez naszą odnowę całą ludzkość, odnawiajmy samych siebie. Jakież wielkie pragnienie tej odnowy przynosimy tu, do grobu św. Stanisława, jakże wielkim pragnieniem tej odnowy pragniemy was my, biskupi, zapalić!”⁷⁵.

Odnowa Kościoła, czy to w aspekcie jego liturgii, czy w wymiarze instytucjonalnym lub pastoralnym, w przekonaniu Karola Wojtyły zawsze łączy się z odnową człowieka. Fundamentalny jest w niej rzeczywisty i autentyczny kontakt Kościoła z człowiekiem, tak by w życiu ludzkim mogła się wypełnić Ewangelia⁷⁶. Odnowa człowieka i świata jest zatem „busolą” całego wielkiego wydarzenia, którym był Sobór. Wskazuje kierunek posłannictwa Kościoła i jego duszpasterskiego zaangażowania.

*

W ujęciu Karola Wojtyły Sobór Watykański II był soborem opatrznosciowym, prowadzonym przez Ducha Świętego. Stanowił on przede wszystkim wydarzenie religijne, które trzeba rozumieć z perspektywy wiary. Komentując to wydarzenie, Arcybiskup krakowski łączył aspekt teologiczny z eklezjalnym, tłumacząc, że Sobór jest dziełem biskupów i wiernych, wzajemnym przenikaniem się powszechności Kościoła z jego wymiarem lokalnym, z religijnością i z historią konkretnych narodów.

⁷² Por. t e n ż e, *Powołanie kapłańskie sprawdzianem dojrzałości wiary Ludu Bożego* (Kazanie w kościele św. Anny, Kraków, 6 III 1965), w: tenże, *Odnowa Kościoła i świata*, s. 240.

⁷³ T e n ż e, *Przebaczenie siłą wiary i wyrazem soborowej odnowy*, s. 303

⁷⁴ Tamże.

⁷⁵ T e n ż e, *Soborowa odnowa Kościoła dla życia w prawdzie i miłości* (Kazanie w katedrze na Wawelu, Kraków, 25 XII 1965), w: tenże, *Odnowa Kościoła i świata*, s. 296.

⁷⁶ Por. t e n ż e, *Służyć godności osoby ludzkiej*, s. 182.

Duszpasterski charakter Vaticanum Secundum i odnowa soborowa wynikają z poznania istoty i natury Kościoła. Karol Wojtyła podkreślił pierwszorzędne znaczenie eklezjologii nie tyle dla praktyki pastoralnej, ile dla szeroko pojętej misji Kościoła, który jest sakramentem uobecnienia Chrystusowego Odkupienia w dziejach świata i w życiu ludzi. Posłannictwo Kościoła skierowane jest do człowieka i ma na celu jego duchowe i moralne odrodzenie. Duszpasterski charakter Vaticanum Secundum łączy w sobie zatem perspektywy: soteriologiczną i personalistyczną. Powszechne posłannictwo Kościoła krystalizuje się w życiu konkretnych osób, w obszarze ich sumień, następnie spaja wspólnotę Ludu Bożego, a w konsekwencji dociera do całej rodziny ludzkiej. Odnowa soborowa w aspekcie ad intra polega na czerpaniu ze źródła wiary i na kształtowaniu jej dojrzałej świadomości oraz jej właściwej dynamiki w życiu chrześcijanina rozumianym jako uczestnictwo w posłannictwie Chrystusa. Z niej wyrasta odpowiedzialność wiernych za zbawienie. Odnowa w aspekcie ad extra obejmuje różne dziedziny życia Kościoła, lecz zawsze ma na względzie odnowę człowieka. Trzeba jednak zauważyć, że w pewnej mierze odnowa ad extra służy odnowie ad intra. Na przykład, jeśli chodzi o reformę liturgiczną, zmiany dotyczące rytów mają na celu aktywne uczestnictwo wiernych w celebracji i ich duchową odnowę.

Odnowa soborowa ukazuje, że życie chrześcijanina zakorzenione jest w Chrystusie i pełne mocy Ducha Świętego. Chrześcijanin współtworzy Kościół przez współpracę z łaską, przez apostołstwo i świadectwo moralnej dojrzałości oraz przez oparcie swego życia na wierze i miłości. Nie ucieka od współczesnego świata, nie gorszy się jego grzechem i nie przechodzi obojętnie obok jego problemów. Przez dojrzałą osobowość i mądry czyn wnosi wkład w doczesny rozwój i zbawienie świata. Sobór Watykański II był wydarzeniem religijnym i miał na celu zbawienie ludzi, które dokonuje się już w czasie ziemskiej wędrówki przez odrodzenie człowieka do nowego życia w Chrystusie.

Na zakończenie należy zaznaczyć, że omawiane pisma pastoralne z lat 1962-1966 stanowią ważny materiał do dalszych studiów nad myślą Karola Wojtyły, nad jego udziałem w Soborze; są one także częścią obszernej dokumentacji historii i recepcji Vaticanum Secundum. W analizowanych tekstach zarysowuje się problematyka recepcji odnowy soborowej, którą kardynał Wojtyła podjął i znacząco pogłębił w monografii *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*.